

Dzieci z brudnej ulicy

TZN Xenna

Dzieci z brudnej ulicy

Pojawiłeś się nieproszony
Porzucony w cieniu mrocznych bram
Nie dowiesz się, skąd się tutaj wzięłeś
Gardził tobą cały świat

Dzieci z brudnej ulicy
Niepotrzebne nikomu
Dzieci z brudnej ulicy
Dzieci bez swoich domów

W ciągłym strachu mija ci czas
Nie jesteś pewny następnego dnia
Aby żyć, musisz dziś kraść
Rodzinę widzisz tylko w swoich snach

Dzieci z brudnej ulicy
Niepotrzebne nikomu
Dzieci z brudnej ulicy
Dzieci bez swoich domów

Dzieci ulicy
Dzieci ulicy
Dzieci ulicy
Dzieci ulicy

Bez celu błąkasz się pośród bloków
Nie mogąc znaleźć własnego "ja"
Zło otacza ciebie szczelnie
Miłość to wszystko, czego ci brak
Oni udają, że myślą o tobie
Ich modły to tylko otchłań bez dna.

Dzieci z brudnej ulicy
Niepotrzebne nikomu
Dzieci z brudnej ulicy
Dzieci bez swoich domów

Dzieci z brudnej ulicy
Niepotrzebne nikomu
Dzieci z brudnej ulicy
Dzieci bez swoich domów

Dzieci ulicy
Dzieci ulicy
Dzieci ulicy
Dzieci ulicy